

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

SENSACYJNY POJEDYNEK W STOLICY na tle głośnej sprawy żyrardowskiej Jeden z przeciwników został ranny kulą w nogę

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj w Warszawie o godzinie 6 rano w ujeżdżalni I-go pułku szwoleżerów w Łazienkach odbył się pojedynek na pistolety między panem W. L., synem zmarłego niedawno działacza i polityka a panem I. M. wybitnym polskim mężem stanu. Pan I. M. został ranny w nogę. Odwieziono go do kliniki

chirurgicznej „Omega“, gdzie dokonano operacji wyjęcia kuli. Stan pana I. M. jest pomyślny. —

Jak słyhać, pojedynek powstał na tle głośnej sprawy żyrardowskiej i był echem artykułów, jakie ukazały się w prasie prorządowej. Pan W. L. stanął z bronią w rękę w obronie honoru zmarłego ojca.

łuznienie tradycyjnej przyjaźni polsko - francuskiej; w tym duchu przynajmniej komentuje powyższe fakty prasa europejska.

W odpowiedzi min. Beck oświadczył, iż wszystkie te twierdzenia i domysły nie są uzasadnione.

Przyjaźń Polski i Francji w niczym nie została naruszona.

Jednocześnie min. Beck miał podobno zaznaczyć, że również wydalenie robotników polskich z Francji dało powód między narodowej opinii publicznej do snucia przypuszczeń co do oziębienia stosunków polsko - francuskich.

Jak się dowiadujemy, był to pierwszy etap rozmów. Dziś bowiem min. Beck odbędzie konferencję z ministrem opieki społecznej p. Paclorkowskim celem poinformowania się o faktycznym stanie rzeczy co do wysiedlenia górników polskich z Francji. W sobotę przewidziana jest druga rozmowa min. Becka z amb. Laroche'm. Po tej rozmowie amb. La

roche wystosuje do Paryża obszernie sprawozdanie z szerokiemi uwzględnieniem afery żyrardowskiej i sprawy wydalenia robotników polskich z Francji oraz wpływu tych kwestji na stosunki polsko - francuskie.

Amb. Laroche oczekiwac będzie

od swego rządu dalszych instrukcji,

poczem odbędzie dalsze rozmowy w ministerstwie spraw zagranicznych.

Aresztowani dyrektorowie

skarżą sekwestratorów „Żyrardowa“ o odszkodowanie za wymówienie posad

Z Warszawy donoszą:

Z dużym zainteresowaniem oczekiwany jest proces dyrektorów zakładów żyrardowskich Vermeersch i Caena oraz sekretarki zakładów p. Frankowskiej, przeciwko sekwestratorom sądowym. Mianowicie dyrektorzy francuscy, po usunięciu ich z zajmowanych stanowisk, wytoczyli powództwo cywilne sekwestratorom, domagając się odszkodowania w wysokości przeszło 100.000 zł., gdyż utrzymują, iż wymówienie im posad nastąpiło bezpodstawnie.

Sensacyjny ten proces aresztowanych dyrektorów Żyrardowa z sekwestratorami sądowymi odbę

dzie się w wydziale cywilnym sądu okręgowego w październiku.

Z polecenia prowadzącego śledztwo w sprawie żyrardowskiej sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi p. J. Demanta, została dokonana rewizja w polskiej spółce powierniczej. Jak wiadomo w biurach tej spółki mieści się również komitet mniejszości akcjonariuszów Żyrardowa.

W rezultacie rewizji zabrano do dokumenty, dotyczące sprawy żyrardowskiej, a należące zarówno do polskiej spółki powierniczej, jak i do komitetu mniejszości akcjonariuszów żyrardowskich.

Rozmowy Beck - Laroche

Żyrardów, wydalenia robotnicy i zakłócone stosunki polsko-francuskie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym w kołach politycznych stolicy nastąpiło ożywienie w związku z powrotem do Warszawy po kilkudniowym pobycie w Orłowie Morskiem ministra spraw zagranicznych p. Becka. Szeroko omawiano sprawę Żyrardowa i wpływ, jaki ona będzie miała na stosunki polityczne polsko -

francuskie.

Szerokie pole do domysłów dała wczorajsza przeszła godzina

konferencja min. Becka z ambasadorem Francji p. Laroche'm

Jak słyhać amb. Laroche w rozmowie z min. Beckiem miał podkreślić, że sprawa żyrardowska dała międzynarodowej opinii publicznej powód do twierdzenia, iż nastąpiło znaczne roz

Krwawy wampir Ensztajn Skazany na 15 lat więzienia za trzy przestępstwa

WŁOCŁAWEK, 22 sierpnia.

Drugi dzień procesu krwawego mordercy Tadeusza Ensztajna przyniósł wiele sensacji. — Świadkowie bowiem, którzy zeznawali, nietylko nie wyjaśnili sprawy, ale przeciwnie zagmatwali ją tak bardzo, że gdy przewód sądowy został zamknięty, wszyscy pozostali pod wrażeniem pytania, na które trudno było znaleźć odpowiedź:

Czy to on, czy nie on?

Ale przyznać trzeba, że Ensztajn broni się, jak wytrawny adwokat. Umie mówić tak prze konywująco i zadaje tak dowcipne pytania świadkom, że zbija ich zupełnie z tropu.

Z zeznań świadków bez wrażenia przechodzą wyjaśnienia, udzielane przez funkcjonariuszy policji. Natomiast bardzo ciekawe są

zeznanie dwóch dziewczynek, 15-letniej Kazi Pietrzakówny i 13-letniej Zosi Rozenówny. — Poznały one Ensztajna we Włocławku i ten namówił je, aby poszły z nim

na wędrowną po Polsce.

Obiecał, że będzie je ładnie ubierał i karmił. Z Pietrzakówną Ensztajn żył. Ta wówczas 14 letnia dziewczynka

dawno już nie była dziewicą.

Natomiast Rozenównę chciał podobno zgwałcić, ale wówczas uciekła od niego i wróciła do

Włocławka. Pietrzakówna uciekła o dzień później. Te dwie dziewczynki, z których właśnie Rozenówna wydała Ensztajna w ręce policji, podają sensacyjne szczegóły. Opowiadają one że w czasie pięciodniowej wędrownki z Ensztajnem ten przyznał się wobec nich, że mordował kobiety,

przyczem opowiadał, że zabijał je uderzeniem kamienia, lub że laza, w głowę. Rozenówna zeznaje nadto, że Ensztajn opowiadał, jej, iż w Poznaniu utopił jakąś dziewczynę, która nie chciała mu się oddać.

W czasie tych zeznań Ensztajn zrywa się co kilka minut z miejsca, bije się w piersi i woła:

— To wszystko kłamstwo!

Z kolei zeznaje Kłosowski. — Jest to kolega Ensztajna, również włóczęga,

który w ubiegłym roku spotkał go pod Włocławkiem, gdy ten wędrował z Pietrzakówną i Rozenówną. Kłosowski broni Ensztajna i twierdzi, że nie słyszał, by ten miał cokolwiek opowiadać o mordach.

Szereg dalszych świadków, składających kolejno zeznania, to wieśniaczki z pod Łowicza. One najbardziej gmatwiają sprawę, gdyż nie kategorycznie nie twierdzą i nie mówią nie kon-

kretnego, a na wszystkie pytania odpowiadają:

— Nie wiem! Musi tak być!

Nie mogą stwierdzić zdecydowanie, czy ten, który siedzi na ławie oskarżonych, jest tym samym, którego widzieli na miejscu dokonania zbrodni

Po zeznaniach świadków zabiera głos ekspert sądowy, doktor Korzeniowski, który badał wszystkie zamordowane ofiary, i stwierdza, że

we wszystkich wypadkach musiał występować jeden i ten sam osobnik.

O g. 5 pop. przewod sądowy zostaje zamknięty. Po dwugodzinnej przerwie

zabiera głos prokurator, który mówi bardzo krótko. — Twierdzi on, że przewod sądowy dostatecznie oświetlił czyny Ensztajna i motywy jego zbrodni. —

— Taki chłopiec — mówi prokurator — to wyrutek społeczeństwa, to wrzód na organizmie społecznym, który należy wypalić rozpalonym do białości żelazem.

W konkluzji prokurator żąda surowego wymiaru kary.

Następnie wygłasza przemówienie obrońca Ensztajna, adw. Grinberg.

Wskazuje on na sprzeczność

zeznań świadków i twierdzi, że jeżeli istotnie Ensztajn dokonałby tych wszystkich zbrodni, to byłby to potwór w ludzkim ciele. Ale

nie dowiedziano mu w gruncie rzeczy niczego.

To, że się kiedyś przyznał do winy, niema żadnego znaczenia. Nikt ze świadków nie jest w stanie dowieść mu czynu, który

mu przypisują. Na uwagę zasługuje jedynie zeznanie Perzynówny, która twierdzi, że to on na nią napadł, ale

czyn się wtedy nie spełnił, więc można go jedynie oskarżać o usiłowanie morderstwa. W konkluzji adw. Grinberg prawi o łagodny wymiar kary jedynie za usiłowanie dokonania przestępstwa.

Po całodniowej rozprawie w procesie krwawego wampira, Tadeusza Ensztajna, sąd udał się o godz. 8 wiecz. na naradę. NARADA TRWAŁA OKOŁO DWUCH GODZIN.

Licznie zgromadzona na sali publiczność z wielkim napięciem oczekiwała ogłoszenia wyroku. Spojrzenia publiczności, wśród której przeważają młode kobiety, skoncentrowane są na osobie młodego zbrodniarza, mającego wiele ofiar na sumieniu. Ensztajn zachowuje się naogół spokojnie. Tylko na twarzy jego maluje się grymas zdenerwowania. Minuty wloką się. Zniecierpliwienie wzrasta. Wreszcie, o godz. 9 m. 45 wiecz. rozległa się dzwonek i trybunał powraca na salę rozpraw. — Wśród grobowej ciszy przewodniczący sądu przystępuje do od czytania wyroku.

Sąd postanowił 21-letniego Tadeusza Ensztajna UZNAĆ WINNYM TRZECH Z WIELU ZARZUCANYCH MU PRZESTĘPSTW,

a mianowicie zabójstwa Marii Misiewskiej, zniewolenia Anieli Okrupówny, oraz usiłowania zabójstwa i zgwałcenia Aleksandry Perzynówny. Za dokonanie tych zbrodni sąd postanowił skazać Ensztajna na łączną karę 15 LAT WIĘZIENIA Z POZBAWIENIEM PRAW OBYWATELSKICH.

W motywach wyroku sąd podniósł i uznał, jako okoliczność łagodzącą moralnie zaniechanie oskarżonego, który, jak wiadomo, przez szereg lat prowadził żywot włóczęgi.

Obrońca oskarżonego ZAPOWIEDZIAŁ WNIESIENIE APELACJI.

U wrót wojny sowiecko-japońskiej

Moskiewski korespondent esdeckiego tygodnika „Sozialistisches Westnik“ pisał w polu wie Ipea, iż w Sowietach panuje przekonanie, że wojna wybuchnie na jesieni lub najpóźniej w przyszłym roku. Sowietckie organizacje gospodarcze rozpatrują wszystkie sprawy w przewidywaniu wojny, uchodzącej za zjawisko, którego nie można będzie uniknąć. Wszystkie przedsięwzięcia zostały podzielone na dwie kategorie: na mające ścisły związek z obroną kraju i nie znajdujące się w tym związku z potrzebami wojennymi. To kryterium ma decydujące znaczenie przy udzielaniu kredytów oraz przy dystrybucji surowców. Władze przeprowadzają ścisłą rejestrację osób, podlegających obowiązkowi czynnego udziału w obronie kraju. Lecz największe wrażenie uczyniła 10 - procentowa podwyżka płac w przedsiębiorstwach, pracujących na potrzeby wojenne, oraz zarekwirowanie w aptekach i ambulatoriach jodiny, wody burowej, waty, środków opatrunkowych etc.

Te nastroje napewno się ostatnio znacznie wzmogły pod wpływem rozwijającej się mandżursko - japońskiej akcji dywersyjnej, a zwłaszcza ostatnich ataków dyplomacji japońskiej. Nietylko w Sowietach, ale i na całym świecie duże wrażenie wywarły przeciwsowieckie ataki japońskiej pół - urzędówki „Nichi - Nichi“, których bynajmniej nie osłabiły późniejsze oficjalne deklaracje japońskie. Tembardziej, że japońska maniera dyplomatyczna polega właśnie na takim lansowaniu próbnym balonów przez rzekomo nieodpowiedzialne czynniki, a następnie częściowe zaprzeczanie i prostowanie przez osoby oficjalne najbardziej jaskrawych i w gruncie rzeczy najbardziej isto-

tnych momentów tych rzekomych oświadczeń czynników nieoficjalnych.

Nie jest wykluczone, iż obecna akcja dywersyjna i dyplomatyczna ma na celu wywarcie na Sowietach moce presji w momencie pertraktacji w sprawie kolei Wschodnio - Chińskiej, ale nie jest to bynajmniej cel jedyny. Japonii zależy na tem, by uniknąć prowadzenia wojny na dwóch frontach, t. j. z Sowietami i z U. S. A. jednocześnie. Z tego też względu sfery rządzące Japonii chciałyby konflikt z Rosją i z U. S. A. rozłożyć na raty, by mieć każdorazowo do czynienia tylko z jednym przeciwnikiem. Pierwszym etapem ma być konflikt z Sowietami, tembardziej, iż dyplomacja japońska liczy na komplikacje, które w razie wojny mogłyby powstać dla Sowietów na ich zachodniej granicy, a byłyby wywołane przez Niemcy.

O ile wojna rosyjsko - japońska ma być nieunikniona, Japonii zależy na pośpiechu, a tomiast Sowiety muszą dążyć do odwołania sprawy. Jednakże dla Japonii jest kwestją bardzo ważną, by wojna wybuchła nietylko w momencie odpowiednim pod względem militarnym, ale i w wygodnych warunkach dyplomatycznych. Toteż dyplomacja japońska dąży wyraźnie do spowodowania przeciwnika i upozorowania, iż ze strony japońskiej wojna jest defenzywna, a nie zaczepna. Wysiłki stron są skierowane ku możliwie najdalej posuniętej izolacji przeciwnika.

Właśnie w tym celu dąży dyplomacja japońska. Właśnie w tym celu dąży dyplomacja japońska. Właśnie w tym celu dąży dyplomacja japońska.

Lekarz-dentysta
ZYTNIKA-KAHANOWA
wznowiła przyjęcia
11 listopada 9
tel. 133-53

plomacja sowiecka do jaknajszybszego załatwienia sprawy przyjęcia jej do ligi narodów, przed czym w ciągu dziewięciu lat uporczywie się bronila. Tem samem tłumaczy się dążenie Sowietów do sojuszu militarnego z Francją oraz do załatwienia sprawy paktu Locarno Wschodniego, które ma zabezpieczyć Rosji tyły na wypadek wojny z Japonją. Jest rzeczą oczywistą, iż wbrew twierdzeniu dyplomacji i prasy japońskiej te wszystkie posunięcia Sowietów mają charakter czysto defenzywuy.

Ostatnie wzmoczenie się dyplomatycznej akcji japońskiej wbiegło się z ofensywą czerwonych Chin przeciwko rządowi nankińskiemu. Ta koincydencja nie jest przypadkowa. Aby przełamać gospodarczą blokadę, zorganizowaną przez Nankin przy poparciu Japonii, wojska czerwonych Chin musiały zaatakować Czang - Kai - Szeka w kierunku Fu - Czen, bardzo ważnego portu, znajdującego się naprzeciwko Formozy, japońskiej bazy morskiej. Ołóż Japonją próbuje wyzskać posunięcia czerwonych Chin, jako atut przeciwko Rosji sowieckiej — głównej ostoi komunizmu. W ten sposób Japonja chce wchodzić za obrońcę świata kapitalistycznego i cywilizacji — kapitalistycznej przeciwko komunizmowi.

Wystarczy jednak przypomnieć sobie zasadnicze punkty t. zw. planu bar. Tanaki, jak i stanowisko Japonii podczas wojny światowej, by zrozumieć, że przybieranie przez Japonję poży awangardy krucjaty przeciwkomunistycznej stanowi jedynie manewr dyplomatyczny, gdyż cele polityki japońskiej są wyraźnie egoistyczne i imperjalistyczne.

Pisaliśmy już nieraz o tem, że Japonja znajduje się w

konflikcie nietylko z Sowietami i U. S. A., lecz i z szeregiem innych państw europejskich, jak Wielka Brytania, Francja, Holandia, Włochy i t. p. Konflikt z tą ostatnią grupą państw ma właściwie charakter przeważnie gospodarczy, lecz konflikt ten staje się coraz bardziej gwałtowny i głęboki, Japonja dąży do hegemonii nietylko w Chinach, lecz w całej Azji wogóle, a tem samem zagraża nie tylko gospodarczym, lecz i politycznym interesom państw europejskich, zaangażowanych w Chinach, a zwłaszcza tych, które posiadają w Azji kolonje. Poszczególne państwa europejskie same między sobą rywalizują, toteż Japonja nie obawia się z ich strony jakiegokolwiek wspólnej akcji i liczy na to, że w wypadku wojny z Rosją wspomniane państwa europejskie pozostaną neutralne, zaś U. S. A. jako do wojny nieprzygotowane, zajął walką z kryzysem gospodarczym, również do konfliktu czynnie się nie wtrąca.

Lecz nawet w wypadku, gdyby Japonji udało się zlokalizować wojnę z Rosją, wojna ta byłaby wstępem do nowej wojny światowej.

Gdyby Japonja wyszła z wojny z Rosją zwycięsko, czeka ją wojna z U. S. A. Zreszta sami japońscy imperjaliści są zdania, że dla realizacji ich planów decydującym będzie konflikt z U. S. A. Do wojny z U.

S. A. stanęłaby Japonja już jako faktyczny hegemon Azji, jako niepodzielny „protektor“ Chin i to całych Chin, gdyż w razie porażki Sowietów t. zw. czerwone Chiny nie zdołałyby się ostać.

Aczkolwiek wojna sowiecko-japońska miałaby ogromne znaczenie historyczne, jednakże niezależnie od wyniku byłaby ona jedynie pierwszym rozdziałem w nowej księdze dziejów, którą Lenin nazwał „Okresem wojen i rewolucji“.

Jedną z charakterystycznych cech tego okresu będzie bezsprzecznie ścisła łączność polityki wewnętrznej z polityką zewnętrzną, głęboki, decydujący wpływ momentów społecznych na jedną i drugą.

Z. Y. X.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Śmierć odpoczywa

Niesamowity, emocjonujący film, rozgrywający się na pograniczu rzeczywistości i fantazji. W roli gł.

Niezapomniany Dr. Jekyll

Fredric MARCH

Nadpr.: Pogrzeb prez. Hindenburga, przemówienie Hitlera oraz fragmenty tragicznej katastrofy autobusu nad Bugiem.

Ceny miejsc od 1.09
Dziś pocz. o g. 4-ej

Przybory szkolne OSTROWSKIEGO

Zeszyty: zwykłe we wszystkich linaturach i znormalizowane; do stenografii, milimetrów, do nut, do rysunków, do wycinanek.
Bruljony: linjowane i kratkowane w różnych oprawach
Blokki: rysunkowe i akwarelowe
Zeszyty do książkowości do nabycia w Składzie Materiałów Piśmieni.
A. J. Ostrowski S-cy, Łódź
Piotrkowska 55, tel. 203-54

Dźwiękowy Kinoteatr
CAPITOL
Dziś prezentujemy!

Dramat kobiety zdolnej do największych poświęceń, tematem frapującego filmu z życia „rycerzy podziemi“ —
„PRZYGODA O PÓLNOCY“

Film z serii wybitnych arcydzieł Metro-Goldwyn-Mayer. — Reżyserja **William Wellman**. — W rolach głównych: **Loretta Young, Ricardo Cortez, Franchot Tone**. — NADPROGRAM: Dźwięk, dodatek oraz aktualności z całego świata w tygodniku Foxa. — Początek w dni powszednie o 4.30 w soboty i niedziele o 12.30

„**MUZA**”
(dawniej Luna)
Dziś i dni następnych!

Pierwszy film najnowszej produkcji FOXA
Kobieta pod Kontrolą
Poteźny i wstrząsający swym realizmem dramat o wielkomijskiej hańbie.
W roli tytułowej genialna tragiczka amerykańska **WYNNE GIBSON**, która w filmie tym stworzyła niezapomnianą kreację upadłej kobiety.
W rolach męskich: **Preston Foster i Harvey Stephens**.
Początek seansów o g. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej. — **Ceny miejsc od Zł. 1.09**

Dźwiękowy
PALACE
Dziś i dni następnych!

Powrót Sherlocka Holmesa
W roli tytułowej: **CLIVE BROOK** — Początek seansów o godz. 4-ej

Pierwszy wielki reprezentacyjny film węgierski
reżyserji
Gustawa Fröhlicha

Rakoczy marsz
muzyka Pawła Abrahama

Zdobywca stratosfery w Wiedniu

Prof. Cosyns odleci dziś do Paryża

LUBLANA, 22.8. (PAT) — W dn. wczorajszym miasto zgotowało entuzjastyczne przyjęcie 2 uczynnym belgijskim prof. Cosynsowi i jego asystentowi van der Elstowi. Po mowach, wygłoszonych z balkonu ratusza, przemówił z balkonu do 10-tysięcznego tłumu prof. Cosyns, dziękując za gorące przyjęcie. Zebrany tłum frenetycznymi okrzykami i oklaskami witał uczonego. Wieczorem odbył się bankiet.

Dziś rano prof. Cosyns wraz ze swym asystentem udali się samolotem do Suszaku, następnie odjechali do Zagrzebia, skąd wystartowali również samolotem do Wiednia.

WIEDEŃ, 22.8. (PAT) — Dziś o godz. 18.20 przybył na lotnisko wiedeńskie w Aspern profesor Cosyns wraz ze swym towarzyszem. Na lotnisku oczekiwał uczestników lotu stratosferycznego belgijski charge d'affaires, przedstawiciele kilku ministerstw oraz prezydent austriackiego aeroklubu.

Na cześć prof. Cosynsa i jego towarzysza wicekanclerz Starhemberg wydał dziś wieczorem o godz. 20.30 przyjęcie w hotelu „Imperial”.

Prof. Cosyns i Van der Elst odleca jutro o godz. 11.35 samolotem do Paryża. Przybycie ich do le Bourget spodziewane jest o godz. 18.40.

30 kilometrów ponad ziemią chce się wzbąć prof. Piccard

BRUKSELA, 22.8. — Dużo się tu mówi w ostatnich czasach na temat przygotowań prof. Piccarda do nowego lotu w stratosferę. Prof. Piccard zajęty jest obecnie budową olbrzymiego balonu, który może dotrzeć do wysokości 30 km.

Kiedy nastąpi lot prof. Piccarda, niewiadomo, jednakże cała Belgja po udanym locie prof. Cosynsa z wielkim zainteresowaniem śledzi prace prof. Piccarda, zmierzające do nowego lotu do stratosfery.



Start prof. Cosynsa i jego asystenta van der Elsta do lotu stratosferycznego, który zakończył się, jak wiadomo, ponęślnym wylądowaniem uczonych na te renie Jugosławji.

Bracia Adamowicze na Białorusi sowieckiej

MOSKWA, 22 sierpnia. (Pat.) Dzisiaj przybyli do Mińska, stolicy Białorusi sowieckiej, polscy lotnicy transatlantyccy, bracia Adamowiczowie w celu odwiedzenia rodziny.

Amerykanka okradziona w Łodzi

Zamach na walizy przed wyjazdem za ocean

Przed kilku tygodniami przybyła z Nowego Jorku do Łodzi obywatelka amerykańska Sata Skórecka,

celem odwiedzenia swych krewnych w Łodzi (Rzgowska 75), u których zamieszkała.

Nocy onegdajszej, t. j. w przeddzień opuszczenia Łodzi przez Skórecką, która postanowiła wrócić do Ameryki, zakradło się 3 złodziejasków.

Natrafivszy na spakowane już w walizkach rzeczy Skóreckiej, złoicy usiłowali dwie walizy wynieść, przytem jeden ze złodziei znalazł prócz tego w jednej z szuflad 100 dolarów które zabrał.

W chwili, gdy złodzieje kie-

rowali się do drzwi, Skórecka obudziła się i na widok obcych mężczyzn wszczęła alarm. Wów czas złodzieje chwycili palto, usiłując

określić nim głowę Skóreckiej.

Dość silna kobieta zerwała się z łóżka i poczęła w dalszym ciągu wzywać pomocy. Złodzieje rzucili się do ucieczki wraz z dwiema walizami. Jednemu jednak na schodach Skórecka zdołała wyrwać najbardziej wartościową walizkę, która zawierała

większą ilość gotówki w dolarach oraz cenną garderobę.

Z drugą walizką i wyżej wspomnianymi 100 dolarami

złoczyńcy zdołali zbiec, skorzy stawszy z powstałego zamieszania.

Jak się dowiadujemy, Skórecka nie czekając na wynik wszczętego śledztwa, w dniu wczorajszym opuściła Łódź, udając się do Nowego Jorku. (p)

Nie pojechał do Berezy

Natomiast zwolniono starostę

Krakowski „Naprzód” donosi: Jak wiadomo, w czasie powodzi na wniosek starosty tarnowskiego, Lisowskiego, wojewoda krakowski polecił wysłać p. Radwana, dzierżawcę majątku w Wierchosławicach do Berezy Kartuskiej. P. Radwan wedle relacji p. starosty nie chciał użyć łódki do ratowania powodzi, oraz nie chciał przyjechać do swej obory krów, przyprowadzonych z terenu zalanego wodą.

Wysłanie p. Radwana do Bezery Kartuskiej zostało następnie odwołane i wypuszczono go na wolność. P. starosta Lisowski został odwołany ze swego stanowiska, jak również i jego zastępca p. Sokołowski.

Osoby wtajemniczone w tę sprawę opowiadają, że Radwan nie posiadał zdolnych do użytku łodzi, więc ich nie mógł ofiarować p. sta-

roście. Krowy przyprowadzone z terenu powodziowego chciał przyjąć, ale obawiając się, że są to krowy kradzione, zażądał potwierdzenia ze starostwa. Zamiast pisma starostwa, zjawił się u p. Radwana sam starosta. Po bytności starosty u p. Radwana, poszedł wniosek o wysłanie „opornego” Radwana do Berezy Kartuskiej. Wyjaśniła się w końcu sprawa dzięki żonie p. Radwana, która po aresztowaniu jej męża, prosiła skutecznie o przesłuchanie świadków, wynikiem czego było wypuszczenie p. Radwana z aresztu, cofnięcie wysłania go do Berezy Kartuskiej i powrót do Wierchosławic.

Pan starosta Lisowski i jego zastępca, zostali odwołani z kierownictwa starostwa tarnowskiego.

Radjowe wezwanie o ratunek

Lotnik Grierson odnaleziony na Grenlandji

REYKJAWIK, 22.8. (PAT) — Lotnik angielski Grierson, który wystartował wczoraj rano ze stolicy Islandji do lotu przez Grenlandję do Kanady, musiał, jak się okazuje, przerwać swój lot i wylądować na niezamieszkałym brzegu Grenlandji. Statek rybacki „Derwisz” otrzymał drogą radjową wezwanie Griersona o ratunek. Lotnik oznajmił, że wylądował pomyślnie, żywności ma na 10 dni oraz że

oczekuje pomocy. Na poszukiwanie zaginionego udali się 4 statki duńskie, w tem dwie jednostki duńskiej marynarki wojennej.

REYKJAWIK, 22.8. (PAT) — Lotnik angielski Grierson został dzisiaj odnaleziony na pustynnym wybrzeżu Grenlandji. Grierson odleciał rychło potem do Angmagsalik, gdzie wylądował o godz. 15.30.

Redukcja godzin pracy

staraniem Ameryki na całym świecie

LONDYN, 22 sierpnia. (Pat.) Według opinii amerykańskich kół politycznych, jednym z celów przystąpienia St. Zjednoczonych do międzynarodowego biura pracy był zamiar rozpowszechnienia w całym świecie metod ekonomicznych, stosowanych przez USA., zwłaszcza zasad NRA.

Przedewszystkiem amerykańskim kołom chodziłoby o przeprowadzenie w Genewie zasa-

dy redukcji godzin pracy na całym świecie.

WASZYNGTON, 22 sierpnia. (Pat.) — Zarząd N. R. A. uzyskał zgodę prezydenta Roosevelta na skrócenie czasu pracy w przemyśle bawełnianym z 40 na 36 godzin oraz na podniesienie płac o 10 procent. W obliczu grożącego strejku w przemyśle włókienniczym krok ten nabiera specjalnego znaczenia

Prof. Szmidt chory na gruźlicę

Jak już donosiliśmy zapowiedziany przyjazd do Warszawy znakomitego uczonego sowieckiego, badacza Arktyki i bohaterskiego kierownika ekspedycji „Czeluski” prof. Otto Szmida, został odwołany.

Na kilka dni przed wyjazdem do Warszawy prof. Szmidt poddał się badaniom lekarzy, którzy w ostatniej chwili orzekli, iż zdrowie uczonego jest poważnie zagrożone przez proces gruźlicy płuc. Choroby tej nabawił się prof. Szmidt na krze lodowej w czasie dwumiesięcznego pływania w morzu Północnym.

Wiedeń stolicą Ligi narodów?

Na łamach prasy poruszono ostatnio sprawę ewentualnego przeniesienia stolicy ligi narodów z Genewy do... Wiednia.

Aktualność jakoby tej sprawy łączona jest z wiadomościami z Genewy o bliskim zgłoszeniu przez Sowietów akcesu do ligi narodów i o zamiarze rządu szwajcarskiego głosowania przeciwko przyjęciu Sowietów.

W tych warunkach koniecznością miałoby być przeniesienie stolicy ligi z Genewy.

Prof. FELIKS HALPERN

przeprowadził się na

Al. Kościuszki 53, lewa oficyna II piętro.

Hitler w Hamburgu



Tłum przed ratuszem podczas przemówienia „Führera”.

Fajeton

Znawca kobiet

— Jesteś dzisiaj przez cały wieczór taki milczący, Karolku...

— Jestem dzisiaj wieczorem milczący, kochanie...

— Czy mogę ci opowiedzieć pewną historyjkę?

— Proszę cię o to.

— A więc słuchaj, Karolu! Wezrałam przecież wróciłam późno do domu. A ponieważ mnie nie pytałeś, gdzie byłam tak długo, zaczęłam się i nie opowiedziałam ci nic o mojej przygodzie... Czy cię nudzę?

— Słucham cię z całą uwagą.

— Kiedy wsiadałam do tramwaju, przypomniałam sobie pewno przeżycie z czasów dzieciństwa. Od wielu lat nie myślałam o tem. I nagle przypomniało mi się z całą wyrazistością. Ojciec towarzyszył mi na pewien bal, na przedstawienie dziecięce w miejscowości kura cyjnej... Mam dziewięć lat... Czy słuchasz mnie?

— Masz dziewięć lat... Słucham!

— Odbywał się również konkurs taneczny i zostałam wybrana i ukoronowana, jako królowa balu. Partnerem moim był rozkoszny chłopczyk. Kiedy następnego dnia szłam na spacer wyłącznie w towarzystwie starszych osób, spotkałam Jasia... Tak się nazywał mój partner... Trzymał w ręku wielki bukiet róż... Ja jednak wstydziłam się; nie wiem już teraz dlaczego, ale patrzyłam w stronę... On również nie patrzył na mnie... Napewno chciał mi ofiarować różę, prawda?... Jednym słowem ta historia nagle bardzo mnie wczoraj zainteresowała, tak, że zapomniałam wyśiąść... Dojechałam do stacji krańcowej... Dlatego tak późno wróciłam do domu... No, i coż myślisz o tem, Karolu?... To przecież musi mieć jakieś psychologiczne podłożę! Ty przecież się znasz na tem tak dobrze...

— Otóż „cała sprawa” rozpada się na dwa zagadnienia: przede wszystkim dlaczego przypomniało ci się wydarzenie z lat dziecińczych. To zagadnienie jest trudniejsze. Może życzyłaś sobie późno na bal. A może chciałaś otrzymać różę... odemnie... od kogoś innego?

— Dla mnie nie istnieje żaden inny, Karolu! Wiesz o tem bardzo dobrze!

— Drugie zagadnienie można sformułować w następujący sposób: Dlaczego wspomnienie z lat dziecińczych przejęło cię tak bardzo, że z tego powodu spóźniłaś się do domu? Na to pytanie mogę odpowiedzieć z całą pewnością. Spóźniłaś się do domu zupełnie nie z tego powodu, lecz dlatego, że flirtowałaś z Piotrem...

— Zupełnie nie flirtowałaś z Piotrem. Spotkałam go zupełnie przypadkowo i odprowadził mnie do domu.

Zwolnienie od przymusu ubezpieczenia

pracowników umysłowych, zarabiających ponad 300 zł. oraz służby domowej?

Szczegóły projektu reformy ustawy scaleniowej

W myśl zapowiedzi premjera, prof. Kozłowskiego w swym ostatnim exposé, ministerstwo opieki społecznej przystąpiło do opracowania reformy ubezpieczenia społecznych w Polsce i rewizji poszczególnych postanowień, zwalczonej przez wszystkich, ustawy scaleniowej. Jak wiadomo, do przeprowadzenia tej reformy wydelegowano został przez rząd wiceminister Jastrzębski, pod przewodnictwem którego odbywają się ostatnio narady nad projektowaną reformą ubezpieczeń.

Według uzyskanych przez nas wiarogodnych informacji, projekt ministerjalny wprowadzić ma zasadę ubezpieczenia tych wszystkich,

których zarobki nie przekraczają 500 złotych miesięcznie, przyczem ubezpieczenie ma być jednolite dla wszystkich kategorii ubezpieczonych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie ubezpieczenia chorobowego. Sensacyjnie brzmi projekt, przewidujący skasowanie przymusowego ubezpieczenia w stosunku do pracowników umysłowych, zarabiających ponad 500 złotych miesięcznie.

Następnie projekt reformy przewiduje nowy podział ciężarów pomiędzy pracownikiem, a pracodawcą.

Składka ubezpieczeniowa ma być w przyszłości pokrywana

w 50 procentach przez pracodawcę i w 50 proc. przez pracownika.

Jeśli chodzi o ubezpieczenie wypadkowe,

w którym koszty ubezpieczenia ponosił w całości pracodawca, to w tej dziedzinie nastąpi poważna zmiana, która polegać będzie na podziale ciężarów pomiędzy pracownikiem, a pracodawcą.

Prawo do renty, według istniejącego projektu mają otrzymać tylko ci pracownicy, którzy ukończyli 65 rok życia i

o ile są całkowicie niezdolni do pracy zarobkowej.

Pierwsze wieści z laboratorium ubezpieczeniowego w min. opieki społecznej nie spokoły się z aplauzem ze strony organizacji pracowniczych.

Projekt, zdaniem tych sfer krzywdzi mocno pracowników umysłowych. Pracownicy umysłowi od roku 1928 placą składki ubezpieczeniowe, które uprawniały ich do korzystania z zasiłków na wypadek braku pracy, oraz z renty emerytalnej. Projekt reformy ustawy scaleniowej wywołałby ten efekt, że pracownicy umysłowi, zarabiający ponad 500 zł. miesięcznie na wypadek redukcji zostaliby pozbawieni zasiłków, a w dalszej konsekwencji — nabytych praw emerytalnych

mimo, iż przez 6 lat wpłacali składki do kas ubezpieczalni.

W tej chwili niewiadomo, w jakim kierunku potoczą się dalsze prace ministerjalnej komisji. W każdym razie liczyć się należy z poważnymi zmianami.

Z obowiązku dziennikarskiego należy zanotować, iż krążą uporzędkowane pogłoski, że zapowiedziana reforma ubezpieczeń pójdzie jeszcze dalej i zwolni od przymusu ubezpieczenia pracowników umysłowych, zarabiających ponad 400 zł. miesięcznie. Podobno istnieją nawet tendencje, aby granicę tę obniżyć do 300 zł., oraz, aby zwolnić od przymusowego ubezpieczenia służbę domową.

Ile prawdy mieści się w tych ostatnich wersjach, okaże najbliższa przyszłość. (g)

Zakrzewski zmarł w więzieniu

B. kasjer dworca Łódź-Kaliska, defraudant i morderca żony - Zakrzewski - zakończył życie we Wronkach

Głośną była w swoim czasie sprawa kasjera dworca Łódź-Kaliska — Zakrzewskiego.

Zakrzewski z miłości dla żony popełnił defraudację; żona Zakrzewskiego prowadziła wystawny tryb życia, na co pensja kasjera nie mogła wystarczać. Na tem jednak nie skończyły się dzieje tego człowieka. Po pewnym czasie Zakrzewski zamordował swą ubóstwianą żonę. W chwili aresztowania po kilku dniach Zakrzewski targnął się na życie, strzelając sobie z rewolweru w głowę. Został jednak uratowany, lecz stracił oko.

Duże zainteresowanie wzbudziła w swoim czasie rozprawa w sądzie okręgowym, na której Zakrzewski tłumaczył się, że zamordował żonę na jej własną prośbę. Oboje bowiem pragnęli umrzeć wobec zbliżającej

się chwili ujawnienia defraudacji.

Po zamordowaniu żony Zakrzewski zrezygnował z samobójstwa i zbiegł i dopiero targnął się na życie w chwili aresztowania.

Tragiczne zderzenie w czasie meczu bokserkiego

W klubie sportowym przy ul. Piotrkowskiej 111, miał miejsce w dniu onegdajszym tragiczny wypadek. W czasie treningu bokserkiego między dwoma członkami klubu doszło do tak silnego zderzenia głowami obu bokserów, że jeden z nich 21-letni Hersz Kraszkowski (Kamienna 5) doznał poważnej rany w okolicy skroni. Brozącego krwią boksera odwieziono na stację pogotowia.

Apel komitetu

niesienia pomocy powodzianom

Sekcja materiałowa grodzkiego komitetu niesienia pomocy powodzianom, po zakończeniu dorocznej zbiórki objazdowej, zwraca się z apelem do wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych, aby zadeklarowane ofiary przesyłać w jaknajbliższym czasie do magazynów komitetu, mieszczących się przy ul. Ogrodowej 76.

CHWILA SKUPIENIA.

Wśród popularnych, często wesołych i dowcipnych feljetonów radiowych nie może zabraknąć pogadanek poważniejszych, stojących na granicy naukowych zainteresowań przeciętnego inteligenta. Jednym z takich odczytów będzie prelekcja radiowa znanego popularyzatora nauk ścisłych, prof. dr. Wilkosza, który dzisiaj o godz. 22.00 zainteresuje niewątpliwie słuchaczy tematem „Jak trudno jest zrozumieć prawdę nauki”. Będzie to odczyt ujmujący w retrospektywnym skrócie historię pojęcia prawdy naukowej, poczynając od naiwnego realizmu pierwszych wieków kultury ludzkiej aż po dzisiejszy wysoce subtelny przez teorię względności zmysł krytyczny w stosunku do czegoś, tak zdawałoby się prostego, jak „czas i przestrzeń”. (r)

Sąd okręgowy w Łodzi skazał w swoim czasie Zakrzewskiego na długoletnie więzienie, które kasjer odsiadywał ostatnio we Wronkach.

Jak się obecnie dowiadujemy Zakrzewski przed kilku dniami zmarł w więzieniu i został tam pochowany na cmentarzu więziennym.

W ten oto sposób zakończył się ostatni akt głośnej w swoim czasie tragedji. (p)

KINO

EUROPA

Już wkrótce otwarcie

Zabójca chłopca w Zgierzu

aresztowany przez policję sosnowiecką

W połowie maja ub. roku niedaleko Zgierza zamordowano 11-letniego chłopca, ucznia Józefa Chudobińskiego.

Morderstwo dokonane zostało z wyrafinowaniem i okrucieństwem, świadczącym o zdegenerowaniu mordercy. Ciało chłopca, który zaciepiony został przez mordercę na ulicy i uproszony o odprowadzenie do pobliskiego lasu, posiekane było nieomal w kawałki.

Dochodzenie policji łódzkiej nie dało rezultatu, zbrodniarz sprytnie zatarł po sobie ślady.

W kilka dni później znów w okolicy Zgierza popełniono podobną zbrodnię, przyczem stwierdzono, że mordercą musiał być ten sam bestjałski zbrodniarz. Zdołano wówczas ustalić jedynie, że w okolicy kręcił się jakiś blacharz, który potem znikł.

W dniu onegdajszym nadeszła z wydziału śledczego w Sosnowcu wiadomość, że został tam zatrzymany osobnik, którego rysopis zgadza się z poszu-

kiwanym blacharzem.

W toku przesłuchania zatrzymany przyznał się do zbrodni dokonanych pod Zgierzem. Jest to 34-letni Julian Szażeń z Ogrodzieńca, z zawodu blacharz, a ostatnio bezrobotny włóczęga.

Bestjałskiego zbira pod silną eskortą odesłano do Łodzi. — Wkrótce stanie on przed sądem.



Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Personel i robotnicy firmy „M. Wyszewiański i S-ka” w Łodzi poświęcają I kupon pożyczki narodowej w sumie zł. 114.— (sto czternaście) na powodzian. Kwota ta została złożona w administracji naszego pisma

Otwarcie roku szkolnego



W poniedziałek, jako w dniu otwarcia szkół, kościoły i ulice zaroily się młodzieżą szkolną.

Na zdjęciu uczennice ze sztandarem szkolnym w drodze do kościoła, oraz uczniowie, opuszczający po nabożeństwie kościół.

Mistrzostwa tennissowe Union-Touringu

W ciągu piątku, soboty i niedzieli zostaną rozegrane na kortach przy ul. Wodnej, mistrzostwa tennissowe Union - Touringu, do których zgłosiło się ogółem 50 graczy. Walka o pierwsze miejsce odbędzie się najprawdopodobniej między H. Schröderem (obrońca tytułu), K. Brauerem, O. Stetką, Hilpertem i W. Stetką. W piątek i sobotę początek rozgrywek o godz. 16 ej, zaś w niedzielę od 9 ej rano.

Finałowy mecz grupy warszawsko-łódzkiej

Finałowy mecz tenisowy o mistrzostwo drużynowe grupy warszawsko - łódzkiej między Łódzkim Lawn - Tennis Klubem a WLTK odbędzie się w ciągu soboty i niedzieli 25 i 26 b. m. w Warszawie. Barw LLTK będą bronić pp.: Johnowa, Grohman i Stadländer.

Otwarcie sezonu atletycznego w Łodzi

Oficjalne otwarcie tegorocznego sezonu atletycznego w Łodzi nastąpi w nadchodzącą niedzielę, 26 b. m. Odbędą się zawody o mistrzostwo okręgu w pięcioboju nowoczesnym. Zawody rozpoczną się o godzinie 9 ej rano na boisku WKS. Zgłosiło się do nich ogółem 35 zawodników, następujących klubów: Kruszender, Sokół, Słsa, Makabi, SKS, Pol. Klub Sport.

Ze względu na propagandowy charakter imprezy wejście bezpłatne. Program pięcioboju składa się z następujących konkurencji: podnoszenie ciężarów, zapasy bieg 800 mtr., rzut kulą i dyskiem.

Łódź - Poznań w boksie

Międzymiastowy mecz inauguracją sezonu

Jak donosiliśmy, pięściarze łódzcy zamierzali rozpocząć tegoroczny sezon w dniu 9 września. Inauguracją miał być mecz międzymiastowy reprezentacji Łodzi z reprezentacją Poznania.

Poznań niezbyt chętnie chciał przyjechać do Łodzi, gdyż w terminie tym nie dysponuje najsilniejszym składem. Mimo to władze łódzkie, czyniąc przygotowania do zawodów, dają świadectwo temu, że zawody dojdą do skutku.

Mecz rozegrany zostanie w sali teatru „Rozmaitości” przy ul. Cegielnianej. Początek wyznaczono na godz. 11.30 przed południem.

W związku z tem kapitan ŁOZB p. Konarzewski wyznaczył już reprezentacyjną drużynę, której skład jest niemal identyczny ze składem reprezentacyjnym IKP. Jedynie w wadze półciężkiej sięgnięto po zawodnika innego klubu.

Kolarski mistrz świata



Na mistrzostwach kolarskich świata dla amatorów w Lipsku, pierwsze miejsce zajął kolarz holenderski Pellenaars, przebywając 113 klm. w 2 godz. 49 m. 03 sek., bijąc rekord światowy.

Przeegraliśmy wyścig Berlin-Warszawa

Szalone tempo Niemców, którzy na I. etapie uzyskali przeszło 3 godziny przewagi
Chory Olecki okazał się najlepszym z Polaków

BERLIN, 22 sierpnia. (Tel. wł.) — Wczoraj punktualnie o godzinie 7 rano wyruszyli z Berlina z pod Łuku Tryumfalnego ekipy kolarskie Polski i Niemiec do wyścigu szosowego Berlin — Warszawa.

Pierwszy etap wynoszący około 250 klm. prowadził do Pily, dokąd zawodnicy przybyli około godziny 3 popołudniu. Na całym dystansie jazda od-

bywała się na doskonałych szosach asfaltowych, to też zaprawieni do pokonywania większych odległości Niemcy uzyskali od razu wybitną przewagę nad polską drużyną.

W skład każdego zespołu weszło po 16 kolarzy, przyczem w polskiej drużynie startował również i Olecki. Mimo odniesionych poważnych ran i widocznego osłabienia, Olecki nie chciał się zgodzić na zastapie-

nie go rezerwowym, oświadczając, że czuje się na siłach znieść trudy wyścigu. Ostatecznie komisja lekarska, po dłuższym zastanowieniu dopuściła go do biegu.

Już na pierwszym etapie, wymagającym ze względu na swą wielkość olbrzymiego wysiłku Olecki dowiódł swej wyższości nad innymi naszymi reprezentantami i pierwszy z Polaków przybył do Pily.

W etapie tym bezapelacyjnie zwycięstwo odnieśli Niemcy. — Pierwszy przybył do mety niemiecki kolarz Schellhorn, przybywając cały dystans w czasie 7:35:40.

Pierwszy z Polaków Olecki miał czas 8:06:13. Zwycięzca uzyskał przeciętną szybkość około 58 klm. na godzinę. Wynik ten świadczy najwymowniej o szalonym tempie, jakie rozwinęli Niemcy, a o którym w Polsce nie mamy wogóle pojęcia.

Olecki przybył do mety 13 z kolei, a pierwsze 12 miejsc zajęli kolarze niemieccy. Drugim z Polaków był Kielbasa w czasie 8:06:20 i uplasował się na 15 miejscu. Następnie polscy kolarze przybywali w kolejności: 16) Urbaniak, 17) Zieliński, 18) Więcek (Łódź), 19) Ignaczak, 20) Karpiak.

Niemcy na pierwszym etapie uzyskali w sumie lepszy czas od polskiej drużyny o 3:12:12 sekund. Jest to tak znaczna przewaga, że odrobienie jej na pozostałych czterech etapach wyścigu staje się niemożliwym. Tak więc już w pierwszym dniu Niemcy rozstrzygnęli bieg na swą korzyść.

Uczestnicy biegu zanocowali w Pile i w dniu dzisiejszym wyruszą do drugiego etapu Pila — Poznań, wynoszącego za ledwie 106 klm. Jest to najkrótszy etap wyścigu.

Jędrzejowska wycofuje się

Drugi dzień międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski

WARSZAWA, 22.8. (Tel. wł.) — Przeprowadzono już rozlosowanie gier podwójnych i mieszanych w międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Polski. W doblu u góry rozstawiono parę austriacką Artens — Metaxa, a u dołu parę polską Hebda — Wittman, która uchodzi za najsilniejszą naszą kombinację, ponieważ Tłoczyński udziału w grze podwójnej nie weźmie, aby nie przemęcać się przed spotkaniem z Grecją.

Austriacy wchodzi od razu do drugiej rundy, gdzie trafiają na Majewskiego i Leszkiewicza. Również Spychała i Popławski grają od razu w drugiej kolejce ze zwycięzcami spotkania Pukk — Tarasiewicz, Albrecht — Tarłowski.

Na pierwszy ogień pójda Stalios

— J. Stolarow przeciwko Altschüler — Pohryyles. Mecz ten wyłoni przeciwnika dla pary Herbst — Liebling. Wreszcie Małczyński — Wojciechowski wpadają od razu na Hebde — Wittmana.

W grze mieszanej weźmie udział 12 par. U góry rozstawiono Jędrzejowską z Tłoczyńskim, a u dołu parę Horn — Artens. Łodzianka p. Johnowa wraz z J. Stolarowem zmierzy się w pierwszym spotkaniu z Rudowską i Tarłowskim. Do silniejszych zestawień zaliczyć tu trzeba pary Hebda — Volkmerówna, Krauss — Metaxa.

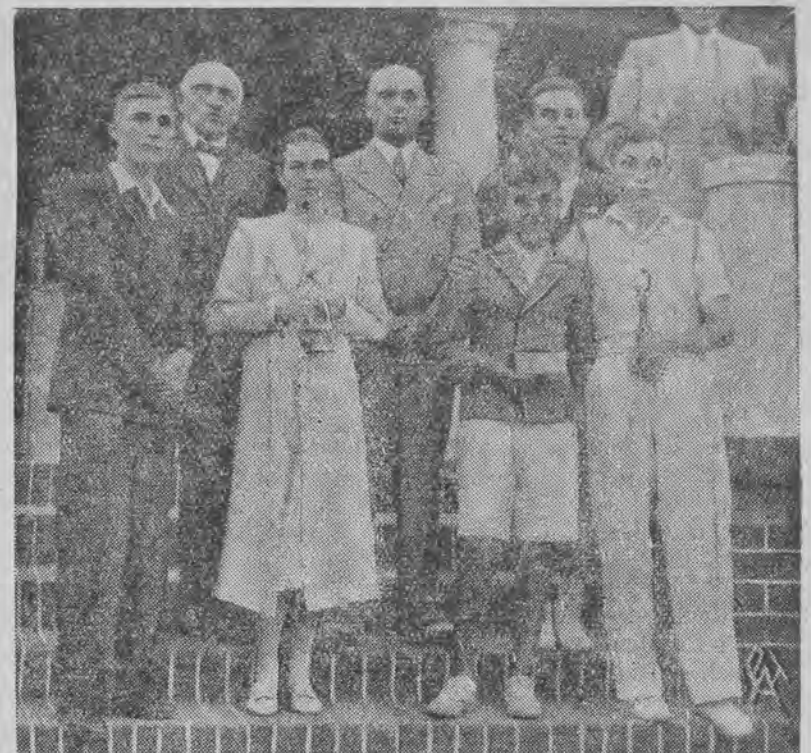
Wczoraj dokończone zostało spotkanie Lieblinga z Tarasiewiczem, przerwane dnia poprzedniego z powodu ciemności przy stanie 6:6 w piątym secie. Postanowiono piąty set rozegrać na nowo. Wygrał go Liebling 6:3, odnosząc w ten sposób zwycięstwo w ogólnym stosunku 3:6, 1:6, 7:5, 6:4, 6:3.

Pozatem w grze pojedynczej odbyły się dalsze spotkania, z pośród których na uwagę zasługują: tenisista estoński, Pukk, po raz wtóry wykazał swą wyższość nad Brakiem, bijąc go w krótkiej trzysetowej walce w stosunku 6:1, 6:1, 6:3, Tarłowski również krótko załatwił się z Albrechtem, bijąc go w

wspaniałym stylu 6:0, 6:1, 6:1, a Hebda wyeliminował Wojciechowskiego również po trzysetowej walce, odnosząc zwycięstwo w stosunku 6:2, 6:1, 6:1.

W grze pojedynczej pań Jędrzejowska zmierzyła się z Rudowską. Nasza mistrzyni wygrała to spotkanie w dwóch setach 9:7, 6:2. Jędrzejowska ma chorą rękę i tem też tłumaczyć sobie należy względnie dobry wynik uzyskany w tem spotkaniu przez Rudowską. Prawdopodobnie Jędrzejowska będzie zmuszona zrezygnować z dalszego udziału w mistrzostwach. Niemka Krauss odniosła bezapelacyjne zwycięstwo nad Lilpopówną w stosunku 6:1, 6:2.

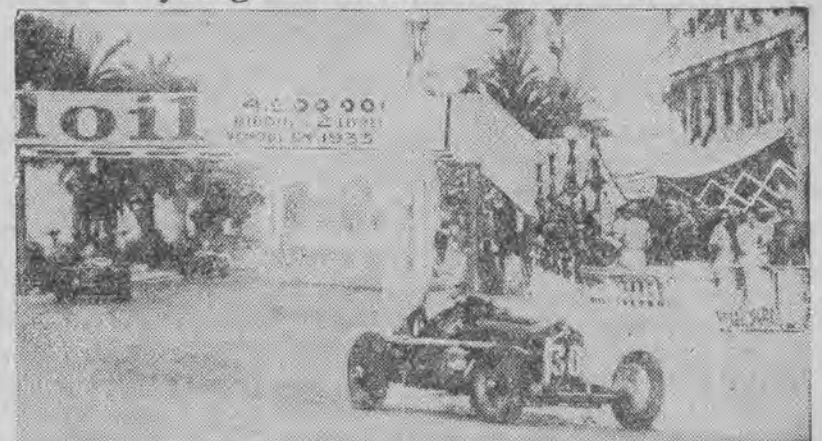
Mistrzostwa tenisowe „młodych”



W tych dniach zakończyły się w Warszawie tegoroczne mistrzostwa tenisowe „młodych”. Mistrzostwo zdobył Gottschalk. Drugie miejsce zajął K sawery Tłoczyński, trzecie Strzelecki.

Na zdjęciu w górnym rzędzie prezes W. L. T. K., p. Czetwertyński (drugi z lewej) oraz fundator pucharu p. Regulski (trzeci z lewej), w dolnym rzędzie: pp. Siodówna, K. Tłoczyński i Gottschalk.

Wyścigi samochodowe w Nicei



Zwycięzca Varzi na trasie „Grand Prix Automobile”.

Kusociński wystąpił z Warszawianki

Sfery sportowe stolicy obiegra sensacyjna wiadomość. Oto znakomity nasz biegacz Janusz Kusociński wystosował do zarządu klubu swego Warszawianka pismo, w którym prosi władze klubowe o udzielenie mu skreślenia z listy członków, a tem samem i z listy zawodników.

Wystąpienie Kusocińskiego spowodowane zostało konfliktem, jaki wynikł między nim a władzami klubu, głównie w związku z jego ostatnimi startami zagranicą. Klub twierdzi, że Kusociński zachował się nieodpowiednio i w związku z tem zamierza go ukarać dyskwalifikacją. Takie postępowanie Warszawianki oznaczałoby chęć utrzymania znakomitego biegacza w swych barwach. Pismo swe o skreślenie Kusociński wystosował do klubu jeszcze przed odlotem do Helsingforsa. Zatarg ten jest żywo omawiany przez światek sportowy Warszawy.

Największa zagadka kryminalna Europy

Zamordowana kobieta... mężczyzną

Anonimowy morderca bestji, której nie dosięgła ręka sprawiedliwości

Jednym z najzawilszych wypadków kryminalnych było w kronice policyjnej morderstwo w willi Maud w Paryżu, popełnione 21 lat temu przez niewykrytego sprawcę.

Właścicielkę willi, 81-letnią Magdaleny de Mouel znaleziono zabita trzema ciosami noża.

Nikt nie zwrócił na to uwagi, że staruszka nie miała żadnego majątku i że morderca nie zabrał nic z mieszkania. Nie zainteresowano się także faktem, że nikt nie znał bliżej zamordowanej, choć mieszkała ona w tym domu kilkadziesiąt lat. Sensację wywołała dopiero sekcja zwłok, podczas której lekarze stwierdzili, że ofiara jest... mężczyzną.

Śledztwo rozpoczęło się od stwierdzenia identity osoby tego dziwnego człowieka, który przez 25 lat udawał w swej willi kobietę.

Zdawało się, że sprawa jest na najlepszej drodze. Szybko odszukano prawdziwą Magdaleny de Mouel, która mieszkała 60 lat bez przerwy w wiosce Charente i wyjechała stamtąd.

Wszyscy starsi ludzie miejscowi dobrze znali jej rodziców i jej męża. Jej ojciec i matka zmarli jednego dnia razem z nieznaną przyczyną.

Ale ta podejrzana śmierć miała miejsce pół wieku temu. — Prawdziwa Magdalena Mouel miałaby w chwili morderstwa w willi 60 kilka lat, zamordowany zaś mężczyzna liczył według orzeczenia lekarzy 70 kilka lat.

Teraz władze stanęły przed możliwością poczwórnej zamiast jednej zbrodni.

Człowiek, uchodzący za kobietę mógł być mordercą Magdaleny Mouel,

a także mordercą jej rodziców i męża. Nie można było jednak ustalić, skąd przybył on do willi

li Maud i kiedy, wśród jakich okoliczności rozpoczął życie pod przebraniem kobiecym. Przeszukanano drobiazgowo każdy szczegół na miejscu zbrodni i nie znaleziono najmniejszego śladu walki

W pokoju panował wzorowy porządek. Wśród obuwia zamordowanego znaleziono parę staromodnych prawe nie noszonych trzewików damskich na wysokich obcasach. Miały one niski numer i mężczyzna nie mógłby ich ubrać.

Odszukano sklep z obuwiem, z którego pochodziła ta para trzewików. Właściciel potrafił stwierdzić tylko tyle, że obuwie takie sprzedawał jego poprzednik jeszcze przed 15 laty. Odnaleziony z kolei poprzedni właściciel sklepu podał, że trzewiki te sprzedał któryś z jego subjektów, a nie on.

Drugi punkt zaczepienia w śledztwie stanowił

kawałek papieru, znalezionego w sąsiednim pokoju, na którym widniały wyblakłe słowa, czytane tylko w urwkach, które brzmiały: „będę cię zawsze kochał... czas... strzeż swego życia... zabił”.

Z podpisu pozostała tylko początkowa litera nazwiska „R” i jedna litera „e” z imienia. — Więcej nie dało się zrekonstruować.

Trzecim śladem był zegarek ofiary, który stanął o godzinie 9-ej wieczorem.

Służąca zeznała, że jej „pani” kładła się zawsze bardzo wcześnie wieczorem do łóżka i nakręcił zegarek o 8-ej. Co przeszkodziło zamordowanemu nakręcić zegarek tego wieczora?

Wszak lekarze ustalili, że śmierć nastąpiła między godziną 12 a 1 w nocy. Śledztwo utknęło na martwym punkcie i mimo wielomiesięcznych wysiłków nie posunęło się odtąd ani na krok. Morderca urządził się

tak sprytnie, że wymknął się na zawsze karzącej ręce sprawiedliwości. Było to tuż przed wojną i w trakcie wielkich zdarzeń

zbrodnia utonąła w niepamięci.

W 1917 roku oficer policji, który prowadził niegdyś tę zagadkową sprawę, bawił ze swoim pułkiem w rezerwie w jakiejś zapadłej wsi w Szampanji.

Oficerowie opowiadali sobie wieczorem ciekawe przygody ze swego życia. Wtedy i ów inspektor policji zdał kolegom relację ze zbrodni, której nie udało mu się rozwikłać. W miesiąc później pułk poszedł na kont i ów oficer został ranny i odjechał do szpitala.

W szpitalu otrzymał od notariusza w Paryżu

list, wręczony notariuszowi przez nieznanego człowieka.

Treść brzmiała „Nie wiem, czy wrócę żywy z frontu. Chcę panu tylko powiedzieć, że „pani de Mouel” była niezwykle bestją.

Ręka sprawiedliwości nie mogła jej dosięgnąć. Dlatego wykonałem na niej wyrok, który jej się dawno należał”.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.10 Koncert zespołu Adama Hermana.
- 13.05 Audycja dla dzieci. „Przygody małego Misia”.
- 13.20 Muzyka popularna.
- 14.05 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.
- 16.00 „Specjalny punkt widzenia” — wesoła audycja muzyczna”.
- 16.45 Muzyka lekka (płyty)
- 17.15 Koncert kameralny.
- 18.00 „Biała firanka” — wygl. Janina Strzelecka.
- 18.15 „Pan z Krzemionek” (sluchowisko).
- 19.30 Muzyka lekka.
- 20.12 Muzyka lekka i Tadeusz Laskowski (śpiew).
- 21.02 Muzyka (płyty)
- 21.12 Koncert popularny. Orkiestra i Roman Wraga (śpiew).
- 22.00 „Jak trudno zrozumieć prawdę nauki”.
- 22.15 Muzyka taneczna.

PORÓWNANIE AMERYKAŃSKIE „Optymistyczny, jak lotnik transatlantycki, zamawiający pokój w hotelu paryskim przed odlotem z Nowego Jorku”.

W rękach kobiet

znajdzie się za lat 100 cały majątek Ameryki

Kobiety korzystają z większych przywilejów w Stanach Zjednoczonych niż mężczyźni. Ale że są one bogatsze od mężczyzn w tym kraju businessu, o tem dowiedzieliśmy się dopiero od statystyków amerykańskich. Przykłady ogólne i poszczególne potwierdzają tę tezę. Największym i najbogatszym przedsiębiorstwem w U. S. A. jest Powszechnie towarzystwo telefonów i telegrafu. Liczy ono 454,596 akcjonariuszy a z tej liczby większą część starowią kobiety. I nie jest to wypadek cdo osobny: wielkość akcji wielkich przedsiębiorstw amerykańskich znajdują się w rękach kobiet. Amerykanki płać skarbowi podatek od dochodu rocznego w wysokości trzech czwartych miljarða dolarów. W okresie prosperity liczono 139 kobiet, których indywidualny dochód roczny przewyższał pół miliona dolarów, natomiast mężczyźni tylko 123. Dochodem rocznym, przewyższającym milion dolarów, rozporządzało w tych latach 44 kobiety i 42 mężczyzn. Suma 5 milionów dolarów rocznie mogły się pochwalić 3 kobiety i jeden tylko mężczyzna. Ażkolwiek kryzys przerzedził mocno szeregi milionerów, jednak dzisiaj w U. S. A. jest więcej milionerek, niż milionerów. Majątki swoje zawdzięczają amerykanki spadkom i ich kumulacji oraz ubezpieczeniom na życie. Ogólna suma ubezpieczeń na życie sięga w Stanach

fantastycznej cyfry 90 miliardów dolarów, a korzyści z nich przypadają przeważnie kobietom (jak twierdzą statystycy — 80 proc.). Pewien czarnowidz z pośród statystyków wyliczył nawet, że jeśli tak dalej pójdzie, to w roku 2025 cały majątek narodowy w Stanach znajdzie się w rękach kobiet, które będą miały monopol na bogactwo.

Flirt przez radio

Angielscy słuchacze od pewnego czasu z ogromnym ożywieniem śledzą rozwój miłości pewnej pary radioamatorów. Dwoje nieuchwytnych posiadaczy prywatnych aparatów nadawczych rozpoczęło publiczny flirt: publiczny, bo „pracują” na fali 204, na której również nada je rozgłośnia londyńska. Dyrekcja radiostacji wścieka się za nieproszone urozmaicenie programu, słuchacze są zaintrygowani, a owa para, niepomna na setki tysięcy świadków snuje swoją idyllę, tak swobodnie, jakgdyby się to odbywało na bezludnej wyspie.

W ostatnich czasach rozmowy te są prowadzone bardziej systematycznie, w środy i piątki późno wieczorem — wówczas posiadacze wszystkich aparatów nakładają słuchawki, stroją głośniki i czekają. Co będzie dziś? W jakim humorze jest on, co mu ona odpowie, czy dziś się pogodzą itd.

Te prywatne audycje cieszą się niebywałą popularnością, o wiele większą niż programy oficjalne. Wszelkie próby odnalezienia obu prywatnych stacji nadawczych jak dotąd nie dały żadnego rezultatu, mimo, że zmobilizowano policję śledczą. (r) J

Wkrótce wstrząśnie nerwami Łodzi
SYN KING KONGA

TEATR-KAWIARNIA
„BAGATELA”
Piotrkowska 94. Telef. 24050.
Dzisiaj i dni następnych o g. 8-ej i 10-ej w.
Zespół **„WIEBKIEJ REWJI WARSZAWY”**
pod kierownictwem
CZESŁAWA SKONIECZNEGO
na czele zespołu:
Helena Makowska, Ela Antoszcówna, Loda Niemirzanka, Czesław Popielewski, Czesław Skonieczny, Jan Woycieszko, Tadeusz Zakrzewski, Michał Danecki
zaprasza na wielką inauguracyjną rewję p. t.
„Wielka Parada”
Bilety w cenie od gr. 75 do Zł. 3.— już są do nabycia w kasie teatru od godz. 11 do 2 i od 5 do końca przedstawienia.

Z pełnymi prawami gimnazjów państwowych KATEGORIA A
GIMNAZJUM ZENSKIE
i Prywatna Szkoła Powszechna Żeńska
Marji Hochsteinowej
tel. 214-27 Wólczńska 23 tel. 214-27
Zgłoszenia nowowstępujących przyjmuje kancelarja codziennie w godzinach od 10 do 14.

CLIVE BROOK, Miriam Jordan, Ernest Torrence w najnowszym filmie pt.
„Sherlock Holmes”
wkrótce tylko w kinoteatrze **„CORSO”**

KINO-REWJA
AMOR
Pomorska 89, Tel. 248-05
Dojazd tramwajami 0 i 4.
Najtańszy teatr w Łodzi
Sala wentylowana

Na scenie! Czwartek 23, piątek 24, sobota 25 i niedziela 26 b. m. Na scenie!
Zrzeczenie Artystów Scen Polskich pod kier. art. **WACŁAWA ZWIRSKIEGO** ma zaszczyt zaprezentować program Nr. 9 p. t.
Co kto lubi Rewja tryskająca wielkim humorem w 12 obrazach z udziałem:
H. Jaczyńskiej, Lu Wilczyńskiej, I. Marcell, W. Zwirskiego, I. Orszy i E. Rawskiego. Dyr. M. Znamirowski. Kapelm. A. Koehanowski
Na ekranie: Dramat sensacyjno-erotyczny p. t. **Zdradzieckie światła** W roli głównej: **Louis Wolheim**
Ceny kryzysowe: od 54 gr. do zł. 1.09 gr. — Przez sezon letni tylko 4 dni w tygodniu t. j. czwartek, piątek, sobota i niedziela — Początek o 6 w., w niedz. i święta o 3. Pocz. ostatnich występów o g. 10.15 w.

W. TOMASZEWICZ
CHIRURG
powrócił
PIOTRKOWSKA 123
tel. 180-83

Dr. med.
S. Warszawski
Blsk. Bandurskiego 4, tel. 109-23
powrócił.

Dr. med.
Niewiażski
powrócił
Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i moczopłowych
leczenie niemocy płciowej
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedziela i święta od 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.
Wołkowyski
przeprowadził się na ul.
Ceglarnianą 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia

Doktor
TREPMAN
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i moczopłowych
Ceglarniana 4, tel. 216-90.
przyjmuje od 8-9 i od 5-9 wiecz.
W niedz. i święta od 8-1 popoł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. Med.
N. Jeleńkiewicz
powrócił
Zawadzka 23, tel. 146-75

Dr. B. Loevy
Gdańska 43, tel. 105-71
powrócił
Gods. przyjęć 8^{1/2}-9^{1/2} i 6-7.

Lekarz dentysta
J. ROSEN
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 97. — Tel. 182-69.

Spółeczne Polskie Pryw. Gimnazjum Męskie
— i —
SZKOŁA POWSZECHNA
w Łodzi, Pomorska 105, tel. 132-18.

Zgłoszenia kandydatów do I, II, III i IV klasy szkoły powszechnej przyjmuje się codziennie w godzinach od 11-13.

Z prawami szkół państwowych
Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba
oraz Prywatna Szkoła Powszechna, ul. Legionów 10, tel. 122-12
Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powsz. przyjmuje sekretariat od 10-2 pp.

ZARZĄD GMINY WYZN. ŻYD. W LUTOMIERSKO
ogłasza konkurs na stanowisko Rabina
Kandydaci mogą składać oferty w terminie do 30 dni, od dnia ogłoszenia pod adresem:
ZARZĄD GMINY WYZN. ŻYD. W LUTOMIERSKO
na ręce przewodniczącego P. Jałasa.

Przetarg.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza niniejszem ponowny przetarg publiczny na wykonanie robót remontowych w gmachu gimnazjum miejskiego przy ul. Sienkiewicza Nr. 46. O roboty te ubiegać się mogą firmy koncesjonowane i zarejestrowane.
Do oferty, która winna być przedłożona w należyście zapieczętowanej kopercie, należy dołączyć dowód złożenia w Kasie Miejskiej wadium w wysokości zł. 500.—
Na kopercie winien być umieszczony czytelny napis: Oferta na wykonanie robót remontowych w gmachu szkolnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 46.
Oferty składane należy do dnia 27. VIII 1934 roku w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 41 do godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi w gabinecie Naczelnika Wydziału w tym samym dniu o godz. 12 w południe.
Bliższych wyjaśnień oraz słupe kosztorysy i warunki przetargu otrzymać można w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 42.
Łódź, dnia 23 sierpnia 1934 r.
Zarząd Miejski w Łodzi

LEKcje RYSUNKU i MALARSTWA
WZNOWIŁEM

Prof. MAURZYC TRĘBAŁ

Zapisy
Wólczańska 140, m. 8

PORTRETY PO PRZYSTĘPNEJ CENIE.
RENOWACJA OBRAZÓW.

Wyborowe **LODY**

porcja 35 groszy
WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODOWEJ i WAFLEM CZEKOLADOWYM
POLECA

Cukiernia „Zródło”
Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1-3. Lekcja 1 zł. 070-3

Kupno i sprzedaż.

DO SPRZEDANIA pokój stołowy — w całości, lub częściowo, biblioteczka, wózek f-my Brennabor. Wiadomość: tel. 128-64, 10-12, 3-5.

Różne

DO MATRYKUŁ 6 fotografii retuszowanych 1 zł. Zakład fotograficzny „Sztuka”, Zamenhofa 1 (róg Piotrkowskiej 127) 681-5

ZGUBIONO kwit Elektrowni Łódzkiej na nazwisko Pomerancenblum, zam. Plac Kościelny 4.

REWELACJA!! Znany renomowany zakład fryzjerski I. Jakubowicza w Łodzi, Piotrkowska 60 (w podwórzu) postanowił na sezon letni obniżyć ceny. Golenie 20 gr., strzyżenie 40 gr., mycie głowy 30 gr., masaż elektr. 20 gr. Pierwszorządny manicure 70 gr. Spieszcie wszyscy tłumnie do Jakubowicza!!! 7851-20

ARTYSTYCZNA cerownia przyjmuje do cerowania ubiory damskie i męskie, towary jedwabne, dywany i t. p. Najprzystępniejsze ceny i najlepsze wykonanie. T. Brandes, Piotrkowska 69, prawa oficyna, I piętro. 8082-4

Lokale

1 POKÓJ z kuchnią lub 2 pokoje, wygody, centralne ogrzewanie, do wynajęcia, ul. Mielczarskiego 9, u gospodarza, tel. 153-46.

Sopoty Międzynarodowe Kasyno
Konces. przez państwo)
Roulette - Baccara
(otwarte cały rok)

Wolne mięso Gdańsk Informacje — Kasyno. Sopoty.

7-mio kl. pryw. szkoła powsz. męska p. n.

„Nauka i Wychowanie”

Zrzeszenia Nauczycieli w Łodzi

zawiadamia, że dalsze zapisy uczniów przyjmuje kancelaria przy ul. Piłsudskiego 62 codziennie w gods. 10-1 i 5-8. Tel. 245-97.
Nowoczesne metody ped. wych. Judaistyka. Przy szkole freblówka dla dzieci płci obojga. Kierownik szkoły E. Goldszmidt

Lokarz-Dentysta
Stanisław Gelberg
POWRÓCIŁ
Zawadzka 14. Tel. 108-33
Przyjm. od 10-8 i od 3-7 po poł.

Dr. med.
Ignacy Grynberg
Choroby wewnętrzne
powrócił
ul. Ceglarniana 17, tel. 174-15

Doktor
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 3-8 w.
w niedziela i święta od 9-1 pp.

PRZYCHODNIA
WENEROLOGICZNA
Lekarzy specjalistów
Zawadzka 1, tel. 205-38
czynna od 9 r. do 9 wiecz.
Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne. Porady seksualne.
Stacja zapobiegawcza czynna całą dobę.
Dla Pań oddzielna poczekalnia
Porada 3 zł.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres szyczenia szyb, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę
Ceny niskie.
Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL
Czynny do godz. 7-ej.

„GŁOS PORANNY”

nabyć można
w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga

ELEGANCKI POKÓJ umeblowany, absolutnie niekrepujące wejście natychmiast do wynajęcia. Nawrot 17, m. 16.

POKÓJ frontowy niekrepujący, solidnemu panu od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 20, m. 7.

LOKAL BIUROWY na I piętrze, z frontu, przy ul. Narutowicza nr. 9 składający się z 2 pokoi i małej kuchni, nadaje się raczej dla dentysty, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorcę tegoż domu lub tel 219-36. 016-8

Dziś premiera!

Poraz pierwszy w Łodzi uroczą ulubienica Sz. Publiczności

MARION DAVIS

w filmie najnowszej produkcji 1934 | 35 **„Posażna Jedynaczka”**

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Foxa i Pata

METRO
Przejazd 2

ADRIA
Główna 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szypaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i małżubinowe 12 zł. Ogłoszenia samolejące obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwa sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101